



**Z Rostkowa do Nieba.
Opowieść
o św. Stanisławie Kostce**



Z Rostkowa do Nieba. Opowieść o św. Stanisławie Kostce

Jest zimowy dzień 1550 roku. W rodzinie Kostków w Rostkowie wielkie przeżycie. Oto nowo narodzony syn Stanisław ma być ochrzczony w kościele parafialnym św. Wojciecha w Przasnyszu. Matka Stasia, Małgorzata z Kryskich z Droбина i Jan Kostka ojciec kasztelan zakroczymski pragną włączyć syna w poczet wiernych Kościoła Katolickiego. Troskliwi rodzice tulą i uciszają popłakującego Stasia. Wobec licznie zgromadzonej braci szlacheckiej ks. Hubert Maciej Komorowski podchodzi do dziecka. Spada na jego czoło pierwsza kropla wody święconej:

– **Stanisławie ja ciebie chrzczę. W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.**

Przez okno przasnyskiej Fary wdzierą się promień zimowego słońca i prześlizguje po twarzyczce synka Kostków, a on przestaje płakać. Uśmiecha się, wpatrzony w smugę światła. Rodzice, Jan i Małgorzata składają chłopca u stóp Ołtarza Najświętszego Sakramentu. Świetlna smuga wciąż ślizga się po głowie dziecka. Skąd ta smuga światła, dziwią się zgromadzeni wierni. Przecież za oknami szaro. Pada śnieg. Małgorzatę i Jana także ogarnia jakieś niezwykle, bliżej nieokreślone uczucie.



Staś, jak każde dziecko, rósł i rozwijał się z dnia na dzień. Kochał miejsce, w którym się wychowywał. Kochał swój dom – obszerny drewniany dwór położony na wzgórzu i szumiącą pod nim rozłożystą lipę a także niewielki staw tonący w szuwarach. O każdej porze roku malował w swoim sercu swoisty obraz. Wiosną i latem podziwiał soczystą zielenią, jesienią gasnące w kolorach dni, a zimą bezbrzeżną biel. A całe to piękno przypisywał Bogu, którego wypatrywał wciąż czy to w błękitnym, czy pochmurnym niebie.

Serce jego nieustannie pragnęło modlitwy nauczanej przez rodziców. W Farze przasnyskiej, do której często prowadziła go bogobojna matka, czuł się nadzwyczaj bezpieczny, a przyglądając się twarzom świętych, dostrzegał w nich szczególną opiekuńczość. Msza św. zdawała się zawsze Stasiowi krótką chwilą, także zwracał się do swojej matki:

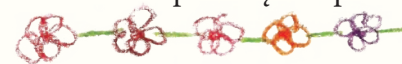
- **Mateńko droga. Pozostańmy jeszcze w świątyni: Tak przyjaźnie spoglądają na nas święci.**
- **Pozostaniemy Stasiu, pozostaniemy. Przecież trzeba jeszcze pomodlić się do twojego patrona, żeby czuwał nad Tobą.**
- **Módlmy się mateńko, módlmy się.**

Staś modlił się zazwyczaj bardzo długo, że z tego rozmodlenia wybudzała go matka:



- **Synku, pożegnaj się już ze swoim patronem.**
- **Pożegnaj się ale, będę często wracał do mojego przyjaciela.**
- **Będziesz. Będziemy razem wracać, a teraz pomódlmy się jeszcze u stóp Ołtarza Najświętszego Sakramentu. Tu zostałeś poświęcony Bogu na całe Twoje życie.**
- **W Najświętszym Sakramencie jest Jezus. Prawda mateńko?**
- **Tak i można z Nim rozmawiać także jak z przyjacielem. Jezus ci zawsze pomoże. Ma wielkie serce dla wszystkich.**
- **I dla tych co grzeszą?**
- **Tak synku, i dla grzesznych, bo przecież oddał życie za grzeszników. Pragnie dla każdego człowieka największego dobra. A to dobro czeka w niebie.**

Kościół już dawno opustoszał, a matka z synem wciąż rozmawiali z Bogiem. Jeszcze w powrotnej drodze Staś zadawał matce takie mnóstwo mądrych pytań, że była zdziwiona roztropnością chłopca.



Ale przyszły święty modlił się i snuł rozważania nie tylko w kościele czy domu. Miał on swoje stałe miejsce na stawem, nad którym często prowadził rozmowy z Bogiem. Rześki oddech wody, ślizgające się promienie zachodzącego słońca po jej tafli, tajemniczy poszum trzciny utwierdzały Stasia w przekonaniu, że całe to piękno musi być dziełem potężnego Stwórcy. Przy odmawianiu modlitw wtórował mu chór żab. Pod niebiosami wznosił się niezwykły koncert wielbiący i dzięki czyniący Panu za ten cud ziemskiego życia.

Ale jednego dnia, kiedy słońce chyliło się ku zachodowi, Staś odezwał się w te słowa:

- **Kochane żabki. Moje wierne przyjaciółki i towarzyszeki. Dzisiaj chciałbym abyście zamilkły. Chcę rozmawiać z Bogiem zupełnie sam na sam, Mam Mu coś ważnego do powiedzenia. Proszę uciszyć się.**

Jak przez mgłę Staś widzi rodzinne strony: Rostkowo, lipę, staw, Wiedeń i wysokie Alpy, Dylingę i siedem wzgórz. Słyszy jak ktoś wymawia jego imię: **Stanisław, Stasiu...** To Ona - Maryja, bo przecież spośród obecnych nikt nie umie prawidłowo nazwać go po imieniu. I stało się. Ciało Stasia nagle zajaśniało pięknnością a objawienie oznajmiło chwałę, którą otrzymał w Niebie.

W całym mieście ogłoszono go jako świętego. Każdy biegł do jego świętych zwłok, by je uczcić i zdobyć jakąś relikwię. I tak Polak Stanisław Kostka od tego momentu zaczął żyć dla Nieba. Ciało Stanisława pochowano w kościele św. Andrzeja na Kwirynale w Rzymie.

Stanisława ogłoszono błogosławionym w 1605 roku. Na liczne prośby kardynałów, arcybiskupów i nawet samych królów polskich do papieża o kanonizację błogosławionego Polaka. Stanisław został kanonizowany 31 grudnia 1726 roku przez papieża Benedykta XIII.

Święty Stanisław Kostka jest patronem Polski i Litwy. Oręduje za studentami i młodzieżą. Jego święto w kalendarzu liturgicznym przypada w Polsce 18 września.



W Rostkowie pozostały po nim pamiątki: kamień w którym odcisnięta jest jego stopa, lipa, pod którą się modlił i staw, nad którym rozmyślał i kontemplował. Natomiast w miejscu, gdzie stał dwór szlachecki Kostków, została wzniesiona świątynia ku czci św. Stanisława Kostki.



6.12.17r.

Kl. I

Drogi Stasiu Kostko!

Piszę do Ciebie mój list,
ponieważ chcę Ci podziękować za
to jakim jesteś wspaniałym człowiekiem,
co udowodniłeś wielokrotnie w swoim
krótkim życiu.

Mam nadzieję, że chociaż w części
będę próbował Cię naśladować!
Jestem dumny, że jesteś patronem
mojej szkoły i czuwasz nad
nami...



Niebo, 14.01.2019r.

Kochany Adamie,
dziękuję, że do mnie napisałeś taki
piękny, kolorowy list i że cierpliwie
czekałeś na moją odpowiedź.
Dostałeś dużo listów (prośb, więc
czasem ołtarzetto trwa.

Dziękuję, że nazywasz mnie wspaniałym człowiekiem. Wiesz, ja byłem
zwykłym chłopcem, ale Pan Bóg dał
mi niezwykłe pragnienia i dużo
siły. To dzięki Niemu jestem
teraz Waszym patronem. To dla
mnie wielka radość, że mogę towa-
rzyszyć Tobie i dzieciom i młodemu
Powieć swoim bliskim, że za nich
też się modlę! Pochwal się Panu Jeru-
sowi i Maryi Twoim pięknym listem,
a zataczka motylami! Dużo ich było
w Rostkowie :) Twój Stas :)

Szczytmo 05.12.2018

Drugi Święty Stanisławie Kostko.

Piszę do Ciebie ten list, bo jesteś dla mnie kimś ważnym. Pragnę podzielić się z Tobą ostatnim wydarzeniem z mojego życia.

Byłam z całej rodziny w Częstochowie, bardzo przeżyłam ten wyjazd.

Żechałam tam, aby pomodlić się w ważnej dla mnie intencji.

Prosiłam Pana Boga i modliłam się również do Ciebie o zdrowie dla całej mojej rodziny, bo nie ma nic bardziej cenniejszego niż zdrowie. Prawda?

Mam nadzieję, że wystawisz się za mną do Boga i wysłucha mojej modlitwy. Bardzo mam w to wierze. Jesteś moim ulubionym Świętym.

Kocham Cię i pozdrawiam!

Kochana Amelko,

ale piękny list do mnie napisałaś! Aż Osiem serotuszek i pięć kwiatków narysowałaś. Skoro tak kochasz Maryję, to pozwól, że te kwiaty prześlę jej od Ciebie, a serotuszka dam Panu Jezusowi. On je pošle tym, którzy najbardziej potrzebują miłości, dobrze? To uspaniale, że Byłaś na Jasnej Górze z całą rodziną! Jak wiesz, ja też bardzo kocham Maryję i całym, że zawsze się za mnie modli. Teraz poproszę ją, by tak samo Tobie towarzyszyła. Jeśli chodzi o zdrowie, to oczywiście - jest ważne, ale ważniejsze, by dusza była zdrowa i czyste serce... by być blisko Jezusa! Wtedy człowiek jest szczęśliwy na pewno! Nawet, jeśli jest chory, jeśli ma problemy. Pan Jezus mówi, że kocha Cię i że lubi, gdy z Nim rozmawiasz. Ja też Cię kocham i proszę - módl się za wszystkim dziećmi! Twój Stas!

Drogi Śr. Stanisławie Kostko na porzątku
mojego listu pragnę Cię pozdrowić.

Chciałbym Cię prosić o modlitwę za mnie
i moich rodziców. Proszę o zdrowie dla
mojej rodziny, przyjaciół i znajomych.

Proszę pomagaj mi w nauce, w kontaktach
z rówieśnikami, w codziennych doświadczeniach.

Śr. Stanisławie Kostko módl się za nami Amen.



Niebo, 14. 01. 2018 r.

Kochany Bartku,

bardzo dziękuję za Twoje pozdrowienie,
lubie, gdy o mnie pamiętasz,
bo za nie usłyszeć się mogę.
Te serduszek i słoneczko, które
najświeższe na liście do mnie
mówią, że masz u serca dużo
miłości i radości. Bardzo spokoju
o Twoją rodzinę - radosze ją, teraz
do Jerusa z prośbą, by się Wam
zajęło. Mówi mi, że zna Ciebie,
że Cię bardzo kocha i lubi, polę
z Nim rozmawiać. Prosi, byście
codziennie razem z rodzicami się
modlili. Wtedy żadne trudności
Was nie pokonają. Wspierając się
w szkole z kolegami, a ja będę przy
Was! Tule Cię ob serce Jerusa!
Twój Staś :)

❀ Drogi Świeży Stanisławie
Kostko! ❀

Na wstępie mojego listu
chcę Ci powiedzieć, że jesteś
moim Aniołem Stróżem. Chcę
Ci podziękować za każdy dzień
i modlitwę z Tobą. Dziękuję
za wsparcie w trudnych
chwilach i za to, że mnie za-
wsze wysłuchasz.

Wiem, że nie zawsze byłem
idealnym dzieckiem, ale
staram się poprawić to co złe.
Przepraszam nie tylko Ciebie
ale i moją rodzinę za
wszystkie błędy, które
zrobiłem oraz dziękuję za
wszystko co dla mnie
wczyniłeś.

Zawsze kochający
Cie
Szymon

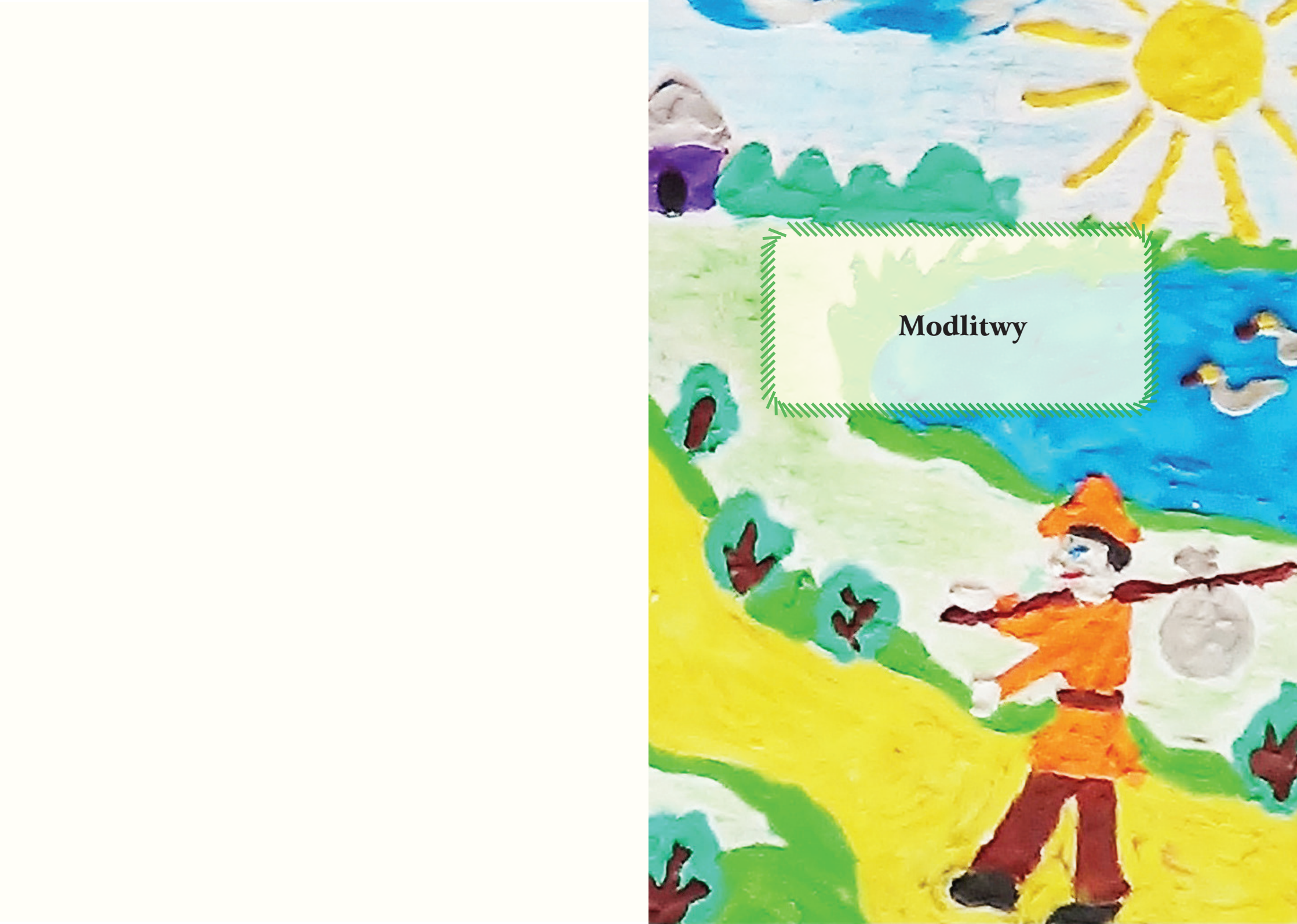


Niebo, 10.04.2018r.

Kochany Szymonie,

to uspaniałe, że czujesz moją bliskość.
Taki, codziennie czuwać nad Tobą
i Twoją rodziną i cieszyć się, że ze
mną rozmawiasz; że mnie lubisz :)
Wiem co, ja też nie myślałem o sobie,
że jestem "idealnym dzieckiem".
Ciągłe chciałem być lepszy i robilem,
co mogłem, by rodzina była ze mną
dumna. Czasem mnie nikt nie roz-
umiał, ale wiedziałem, że rozumie
mnie Bóg, że mnie kocha zawsze,
nawet wtedy, gdy czułem się samotny
i było mi smutno. Nie spochwiałem
się, że Bóg uczyni mnie świętym! To tylko
kochałem Boga, wypełniałem obowiązki, nie
poddawałem się i obijałem Boga ze
wszystko! Szymonku - ty też go lubisz!
Bóg bliżej Boga, bliżej, niż inni!
Bądź też o to modlić!

Twój Stas' :)



Modlitwy

Modlitwa w dniu urodzin

Panie Jezu, dziękuję Tobie za dar życia. Dziękuję, że rodzice przyjęli mnie z miłością i otaczają swoją dobrocią. Dzisiaj, w rocznicę moich urodzin, proszę Cię Panie o błogosławieństwo. Jezu, pragnę na wzór św. Stanisława Kostki być Tobie wdzięczny za dar życia. Amen.

Modlitwa w dniu imienin

Panie Jezu, dzisiaj jest dzień moich imienin. Gdy urodziłem się (urodziłam się) rodzice nadali mi imię. Dziękuję więc za mojego świętego Patrona. Panie Jezu, niech wstawiennictwo (*wstaw imię świętego Patrona*) i św. Stanisława Kostki wyprasa mi Twoją pomoc i zdrowie. Amen.

Modlitwa w rocznicę przyjęcia chrztu świętego

Panie Jezu, wspominam dzisiaj szczególnie ważny dzień w moim życiu. Przed kilku laty otrzymałem (otrzymałam) sakrament chrztu świętego. Ten dzień był także szczególny dla św. Stanisława Kostki. Jego rodzice ofiarowali go Tobie, abyś szczególnie się nim opiekował. I ja dzisiaj proszę Ciebie Panie Jezu, abym w życiu kierował się (kierowała się) wiarą i umiał (umiała) świadczyć o Tobie. Amen.

Modlitwa w czasie przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej

Boże, Ty kiedyś wysłałeś do Abrahama swoich posłańców, których on ugościł pod dębami Mamre. Teraz trwa moje przygotowanie, abym po raz pierwszy przyjął (przyjęła) w Komunii Świętej Ciało i Krew Pana Jezusa. Boże, pragnę z radością przyjmować Jezusa w Komunii Świętej tak, jak czynił to św. Stanisław Kostka. Amen.

Modlitwa o dobre przygotowanie do spowiedzi

Panie Jezu, nie jest łatwo wypowiedzieć to, co źle się zrobiło. Przede mną pierwsza spowiedź. Tak trochę się boję. Jednak wiem, że czekasz na mnie w konfesjonale i możesz przebaczyć mi grzechy. Św. Stanisław Kostka przykładał wielką wagę, aby mieć czyste sumienie, dlatego też sam często przystępował do spowiedzi. Panie Jezu, zachęcony (zachęcona) postawą św. Stanisława, pragnę regularnie przystępować do spowiedzi. Amen.

Wykaz osób, których prace zostały umieszczone w publikacji

Emilia Tomczak	6-7
Ewelina Rasińska	8
Piotr Piotrowski	9
Ksawery Olszewski	10
Dominika Grodecka	11
Joanna Długółęcka	13
Konrad Mrozek	14
Olga Rumińska	15
Maja Ochocińska	17
Martyna Cichowska	18
Fabian Kuśmierkiewicz (na górze)	19
Natasza Trusińska (u dołu)	19
Magdalena Brzozowska (na górze)	20
Szymon Kijewski (u dołu)	20
Roksana Brydzińska (na górze)	21
Julia Jakubkiewicz (u dołu)	21
Natalia Rejmer	22

Spis treści

Słowo Biskupa Płockiego	5
Z Rostkowa do Nieba. Opowieść o św. Stanisławie Kostce	9
Listy	23
Modlitwy	
– w dniu urodzin	69
– w dniu imienin	69
– w rocznicę przyjęcia chrztu świętego	69
– w czasie przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej	69
– o dobre przygotowanie do spowiedzi	70
– w dniu przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej	70
– w dniu rocznicy Pierwszej Komunii Świętej / Odnowienia Przyrzeczeń Chrztu Świętego	70
– za mamę	70
– za tatę	71
– za rodzeństwo	71
– za babcię	71
– za dziadka	71
– o dobre przeżycie adwentu	71
– o dobre przeżycie Narodzenia Pańskiego	72
– o dobre przeżycie wielkiego postu	72
– o dobre przeżycie Wielkanocy	72
– o dobre przeżycie niedzieli	72
– do Matki Bożej	73
– o Boże miłosierdzie	73
– za bliskich zmarłych	73

– o rozeznanie powołania	74
– o ducha modlitwy	74
– o miłość do Eucharystii	74
– ucznia-misjonarza	74
– uwielbienia	75
– za nieprzyjaciół	75

Wykaz osób, których prace zostały umieszczone w publikacji	76
---	-----------

Wydział ds. Nowej Ewangelizacji Kurii Diecezjalnej Płockiej

Naszym celem jest odpowiedź na wezwanie Jezusa (Mt 28,19; Mk 16,15) poprzez formowanie nowych ewangelizatorów dla nowej ewangelizacji trzeciego tysiąclecia. Chodzi o taką formację, by każdy katolik potrafił przekazać Słowo Boże w formie prostej, doświadczalnej i praktycznej, a parafie stawały się wspólnotami ewangelizowanymi i ewangelizującymi.

Służymy parafiom i wspólnotom, wspierając w formowaniu uczniów-misjonarzy i szkoleniu ekip lokalnych do czynnego i praktycznego podjęcia misji ewangelizacyjnej w parafii.

Nasze propozycje

1. Kursy i rekolekcje ewangelizacyjne: dla młodzieży, małżeństw, sołtysów, radnych, ekip parafialnych (Rady Duszpasterskie, pracownicy parafii), kobiet, mężczyzn, kapłanów.
2. Rekolekcje kerygmatyczne w parafiach.
3. Ewangelizacja miast i wsi (ewangelizacja uliczna, msze za miasto, modlitwa na ulicy, koncerty ewangelizacyjne), ewangelizacja w szpitalach i hospicjach.
4. Szkolenia dla katechetów, nauczycieli i formatorów: o towarzyszeniu duchowym.
5. Rekolekcje maryjne.
6. Wykłady, konferencje o tematyce biblijnej, rodzinnej, duchowej, maryjnej, ewangelizacyjnej.
7. Formacja do posługi charyzmatycznej — teologia, duchowość, kryteria rozeznawania charyzmatów.
8. Seminaria odnowy wiary (dla parafii).
9. Ewangelizacja rodziców dzieci przed chrztem, pierwszą Komunią Świętą i bierzmowaniem.
10. Seminaria uwielbienia.
11. Seminarium: Podstawy walki duchowej (Pismo św. i Tradycja).

Zapraszam do kontaktu:

www.nowaewangelizacja.com.pl
facebook.com/nowaewangelizacjaplock/

dr Iwona Zielonka
dyrektor wydziału